



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Małgorzata Gierszon

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie M. K.

skazanego za czyn z art. 280 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 21 kwietnia 2023 r., w sprawie o sygn. akt II AKa 120/22,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 stycznia 2022 r., sygn. akt III K 62/21,

Na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. uchyla wyrok w zaskarżonej części, tj. co do M. K. oraz - w tym zakresie - wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu i sprawę M. K. przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o popełnienie zbrodni z art. 280 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2022 r., w sprawie o sygn. akt III K 62/21, Sąd Okręgowy we Wrocławiu uznał go za winnego popełnienia występku z art. 158 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto sąd ten orzekł o zaliczeniu rzeczywistego okresu pozbawienia wolności oskarżonego na poczet orzeczonej mu kary oraz o kosztach postępowania.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora na niekorzyść oraz obrońcę oskarżonego, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2023 r., w sprawie o sygn. akt II AKa 120/22 zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. K. w ten sposób, że uznał go za winnego zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z tym, iż przyjął, że czynu tego dopuścił się działając z inną ustaloną osobą oraz wyeliminował z opisu czynu przywłaszczenie łańcuszka koloru srebrnego, tj. uznał go za winnego przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę trzech lat pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego M. K. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu rażące naruszenie szeregu przepisów prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na jego treść. Obrońca skazanego nie sformułował żądania we wniosku kasacyjnym.

W pisemnym stanowisku co do kasacji prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała uwzględnieniu na posiedzeniu z uwagi na stwierdzenie z urzędu, poza zarzutami kasacji (art. 536 k.p.k.), uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Uchybienie, które zostało dostrzeżone z urzędu, miało miejsce przed sądem pierwszej instancji, a sąd odwoławczy w tym zakresie zaniechał kontroli odwoławczej, chociaż było to jego elementarnym obowiązkiem. Zgodnie z treścią art. 80 k.p.k. oskarżony musi mieć obrońcę w postępowaniu przed sądem okręgowym, jeżeli zarzucono mu zbrodnię. Taką postać czynu miało zachowanie opisane w akcie oskarżenia wobec oskarżonego (art. 280 § 2 k.k.). Nie ma więc w tym kontekście

znaczenia, że sąd pierwszej instancji przypisał oskarżonemu inną postać czynu, skoro zarzut aktu oskarżenia dotyczył zbrodni.

Tymczasem jak wynika z protokołu rozprawy głównej toczącej się w dniu 3 września 2021 r. przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, obrońca oskarżonego M. K. - adwokat M. K., nie stawiał się pomimo prawidłowego zawiadomienia go o terminie rozprawy. W czasie tej rozprawy zeznania składało sześciu świadków, w tym m.in. funkcjonariusze policji dokonujący rozpytania pokrzywdzonego i zatrzymania oskarżonego (T. Kania i Ł. Majewski - protokół zatrzymania osoby k. 3, protokoły przesłuchania k. 344 i 358). Przedmiotem rozprawy nie były zatem wyłącznie czynności o charakterze organizacyjnym (por. postanowienie SN z dnia 18 marca 2020 r., III KO 96/19). Sąd Okręgowy we Wrocławiu - mimo obligatoryjnej obecności obrońcy na rozprawie (art. 80 k.p.k.) – przeprowadził czynności dowodowe, przy czym dopiero po ich przeprowadzeniu, po sygnalizacji przez prokuratora nieobecności na rozprawie obrońcy oskarżonego, przewodniczący odstąpił od przesłuchania w charakterze świadka pokrzywdzonego i zarządził przerwę w rozprawie (k. 688). Przeprowadzonych na tym terminie rozprawy czynności dowodowych, w których nie uczestniczył obrońca M. K., nie powtórzono jednak w toku dalszego rozpoznania sprawy. Jasne jest, że obowiązkowy udział obrońcy w rozprawie należy rozumieć jako obecność obrońcy na tych terminach rozprawy głównej, na których prowadzone są czynności dowodowe, wobec tego oskarżonego, co do którego wykonuje on obowiązki obrończe. Opisany zatem wcześniej sposób postąpienia sądu pierwszej instancji (obraza art. 80 k.p.k.) spowodował naruszenie prawa kwalifikowane przez ustawę jako bezwzględna przyczyna odwoławcza – art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 80 k.p.k., której z kolei dopuścił się Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, który nie dostrzegł z urzędu tego uchybienia co do M. K. (art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k.).

Z tego powodu konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy M.K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu. Ponownie procedując sąd ten winien czynić to zgodnie z treścią art. 80 k.p.k.

[PGW]

[a]